

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 l. p.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (3/4 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadstawach i w nekrologach gr. 30, w kronice, raportach, dział gospodarczy, paski w miarę gr. 10, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1—, tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupon i sprzedaż słowo gr. 10, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 1. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
W Lwowie bez doręczenia do domu mies. zł. 2—, kwart. 6— z dostawą do domu mies. zł. 2-40, kwart. 7—	Na prowincji z przesyłką pocztową mies. zł. 2-40, kwart. 7—				
Zagranicą mies. zł. 5—, kwart. 15—					

Czy wreszcie koniec?

Sprawa hiszpańska jako jeden z fragmentów wielkiej akcji, rozgrywającej się na całej przestrzeni starego kontynentu, od Kamczatki do Gibraltaru — interesuje cały świat i to nie tylko z punktu widzenia polityki międzynarodowej. Grają w niej elementy, starcie których, w mniejszym lub większym stopniu, nastąpić może niemal w każdym kraju.

Najważniejsze zaś to, że dopóki na półwyspie pirenejskim toczy się walka, nikt nie może zaręczyć, że nagle z powodów w tej chwili nieprzewidywanych nie nastąpi jakaś groźna w skutkach komplikacja i że pożar wojenny nie przerzuci się z Hiszpanii na jakieś inne kraje. Koniec wojny domowej to za razem koniec niepewności.

Jest prawdopodobnym, że w tej chwili wojna domowa hiszpańska wchodzi w stadium decydujące. Wojska powstańcze posiadają taką przewagę uzbrojenia i wyszkolenia, że czerwoni nie są w stanie zatrzymać ich zwycięskiego pochodu.

Ostateczny zaś upadek czerwonej Hiszpanii będzie miał doniosłe skutki polityczne.

Umocni on bezwzględnie stanowisko Włoch na Morzu Śródziemnym a tym samym w całej Europie.

Bo wyprawa hiszpańska Mussoliniego była przede wszystkim podkreśleniem roli Włoch na Morzu Śródziemnym. Zwracał zresztą na to uwagę Il Duce, mówiąc: „Nie ma kwestii, dotyczących Morza Śródziemnego, któreby nie dotyczyły również Włoch. Nie ma takich zagadnień śródziemnomorskich, w którychby Włochy nie były zainteresowane. Jest to fakt, z którym musimy się liczyć w Rzymie. Musi się z tym liczyć cały świat...” W tym rachunku pozycja hiszpańska zajmuje pierwsze miejsce.

Opór ze strony wojsk rządowych zmusił gen. Franco do coraz wydatniejszego szukania pomocy u swych partnerów niemieckich i włoskich. Bez pomocy materialnej i moralnej z Rzymu i Berlina, bez włoskich i niemieckich ochotników, bez włoskiej i niemieckiej amunicji, lotnictwa, czołgów — gen. Franco nie byłby osiągnął ani części tych sukcesów, którymi się może dzisiaj pochwalić, a które mimo to nie dały mu jeszcze ostatecznego zwycięstwa.

Bilans ostateczny prawdopodobnie dość słabo wypadnie na korzyść Niemiec. Największe korzyści osiągną Włochy. Jakkolwiek po ostatnim porozumieniu włosko-angielskim pod względem gospodarczym wkracza na półwysep pirenejski W. Brytania — to rola polityczna Rzymu będzie długo jeszcze zajmowała poczesne miejsce w nacjonalistycznym Madrycie. Da się ją wymienić z biegiem czasu na wpływy gospodarcze, zwłaszcza w południowej Hiszpanii.

Ale w każdym razie czas najwyższy na zakończenie walk. Straty poniesione przez zniszczenia wskutek działań wojennych w terenie, ograniczenie produkcji oraz świadczenia wojenne wynoszą ogółem w Hiszpanii ponad 45 miliardów pesetów. Olbrzymie straty notuje się w szeregach ludności. W przybliżeniu obliczają liczbę zabitych na około 450.000 co z rannymi daje kołosalną cyfrę przeszło jednego miliona. Produkcja upadła całkowicie, rolnictwo pracuje tylko na potrzeby wojenne.

Potężna Polska gwarancją niepodległości państw bałtyckich.

Entuzjastyczne powitanie min. Becka w Tallinie.

Tallin, 14. 6. (PAT.) Wczoraj o g. 17.16 wedle czasu wschodnio-europejskiego przybył samolotem do Tallina Minister Beck w towarzystwie dyrektora Kobylińskiego i sekretarza osobistego Krasickiego.

Na lotnisku przybranych polskimi i estońskimi flagami Ministra powitali: minister Selter, minister komunikacji Witaak, wiceminister spraw zagran. Oepik, członkowie poselstwa polskiego z ministrem Przesmyckim na czele, attache wojskowy plk. Strzegocki, poseł estoński w Warszawie Markus, prezydent miasta Tallina gen. Soots, prezes Tow. zbliżenia polsko-estońskiego Mueller, prezes Komitetu prasowego estońsko-polskiego Truwerer oraz wyżsi urzędnicy min. spraw zagranicznych.

Minister Beck w towarzystwie ministra Seltera udał się samochodem do apartamentów w pałacu ministerstwa spraw zagranicznych.

Przełot odbył się w warunkach po myślnych.

Tallin, 14. 6. (PAT.) Dzisiejsza prasa estońska poświęca szereg wstępnych artykułów poświęconych wizycie Ministra Becka.

Popołudniowy „Uus Esti“ stwierdza, że polityka zagraniczna prowadzona od lat 7 przez Ministra Becka odgrywa dziś niezwykle ważną rolę w Europie i zyskała sobie ogólne uznanie dzięki swej prostolinijności, konsekwencji i pokojowości. Dziennik wylicza zasługi Ministra Becka, który potrafił pomyślnie uregulować stosunki Polski z jej sąsiadami i cytuje również słowa Ministra, że Polska zawsze jest, była i będzie zainteresowana w utrzymaniu niepodległości i niezawisłości państw bałtyckich.

Wizyta ta jest nowym krokiem na drodze pogłębienia przyjaźni polsko-estońskiej. Stosunek Polski do Ligi Narodów nacechowany jest umiarem i realizmem. Polityka ta chociaż nawskróś pokojowa, jest nie mniej silna i konsekwentna, dowodzi tego chociażby z takim umiarem przeprowadzona normalizacja stosunków z Litwą. Jasność celów politycznych i śmiałość inicjatywy są głównymi cechami polskiej polityki zagranicznej. Min. Beck wprawdając w życie polityczny testament Marszałka J. Piłsudskiego, zjedną sobie zarówno w kraju, jak i zagranicą wielu przyjaciół.

Dziennik „Paevaleth“ witając gościa Ministra Becka stwierdza, że wizyta jego wzmocni jeszcze bardziej polsko-estońską, tradycyjną i opartą na nieziszczalnych podstawach przyjaźń. Naród estoński niezwykle ceni wszelkie objawy sympatii ze strony

Do zakończenia wojny prze najwidoczniej Anglia. Przeciąganie się wojny domowej jest zdaniem Londynu nadzwyczaj szkodliwe dla ogólnej sytuacji europejskiej. Opóźnia to nie tylko wejście w życie układu angielsko-włoskiego, ale utrudnia również wyrównanie stosunków francusko-włoskich. Czy więc może wreszcie koniec?

L.

Polski i Min. Beck może być pewien że spotka się tu z uczuciami niekłamanej przyjaźni.

Polityka zagraniczna obu państw, pisze dalej dziennik, nacechowana jest zbieżnością poglądów i dąży ona wspólnie do wzmocnienia pokoju, zagwarantowania swej neutralności, stroniąc od wszelkich bloków ideologicznych. Następnie dziennik omawia owocną dotychczasową działalność Min. Becka oraz rezultaty jego ostatniej wizyty w Sztokholmie, gdzie doznał bardzo serdecznego przyjęcia i zacieśnił współpracę z państwami skandynawskimi, których polityka jest, zarówno jak i polityka estońska równoległa do kierunku polityki polskiej.

Estonia i Polska, chociaż nie są związane żadnymi umowami politycznymi, dzięki obopólnemu zrozumieniu współpracują jak najbardziej owocnie.

Tallin, 14. 6. (PAT.) O godz. 20 minister Selter wydał na cześć ministra Becka wielki obiad galowy w ministerstwie spraw zagranicznych. W obiedzie wzięli udział gen. Laidoner, wszyscy członkowie rządu z premierem Enpalu na czele, korpus dyplomatyczny in corpore, wyżsi urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych.

Na obiedzie przemawiali min. Beck i min. Selter.

PRZEMÓWIENIE MIN. SELTERA.

Panie Ministrze!

Jestem niezmiernie rad, mogąc powitać Waszą Ekszelencję wśród nas i serdecznie pozdrowić Pana w naszym starym Tallinie, który zna Pan już ze swych poprzednich wizyt.

Milo mi jest przypomnieć wizytę w Estonii Jego Ekszelencji Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. I. Mościckiego, która tak silnie przyczyniła się do wzmocnienia więzów przyjaźni pomiędzy Estonią i Polską. Oby Pańska wizyta mogła jeszcze bardziej przekonać Pana o tym, jak głęboko są zakorzenione uczucia przyjaźni w narodzie estońskim do Polski.

Z radością mogę stwierdzić pomyślny wzrost naszych stosunków handlowych i kulturalnych, jaki ujawnia się z roku na rok.

Również w dziedzinie politycznej stosunki nasze były ożywione duchem dobrego porozumienia i serdecznego współdziałania. Estonia ma tylko jedno gorące pragnienie — pragnienie pokoju, dbając przede wszystkim o swą niepodległość i wolność.

Estonia, serdecznie przywiązana do dzieła współpracy międzynarodowej, jest gotowa poprzeć wszelkie dążenia, mogące rozszerzyć i wzmocnić podstawy tej współpracy, by w ten sposób skutecznie zapewnić pokój i dobre porozumienie pomiędzy narodami. Estonia, przeniknięta troską o neutralność, i szcząc się, iż pozostaje stale w służbie prawa i pokoju, jest głęboko przekonana, że niezmienna przyjaźń, jaka łączy ją z Polską, oraz duch zaufania i porozumienia, jakie kieruje naszymi stosunkami, przyczyniają się do konsolidacji, jakie kieruje naszymi stosunkami

mi, przyczyniają się do konsolidacji i organizacji pokoju w Europie wschodniej.

Ożywiony tymi uczuciami i ponawiając Waszej Ekszelencji w imieniu rządu estońskiego nasze serdeczne pozdrowienia z powodu Pańskiego przybycia, oraz wyrażając jak najbardziej szczere życzenia wielkości i pomyślności dla szlachetnego narodu polskiego, wznoszę toast na cześć Jego Ekszelencji Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Prof. Mościckiego i za zdrowie Waszej Ekszelencji.

ODPOWIEDŹ MIN. BECKA.

Panie Ministrze!

Dziękując Waszej Ekszelencji za tak serdeczne słowa powitania, jakie zechciał Pan do mnie skierować, pragnę przede wszystkim podkreślić, iż odczuwam wielką radość, znalazłszy się na ziemi estońskiej, której urok znam tak dobrze.

Jestem również rad, iż będę miał okazję wymiany poglądów z Waszą Ekszelencją i że będą mogli odnowić swe kontakty osobiste z najwybitniejszymi mężami stanu Estonii.

W pracy nad rozwojem stosunków pomiędzy naszymi obu krajami, nasze oba rządy znajdują się w sytuacji szczególnie pomyślnej dzięki tej okoliczności, iż szefowie naszych obu państw znają wzajemnie oba kraje i że mogą wobec tego z tym większą znajomością rzeczy udzielać swego wysokiego poparcia naszym wysiłkom. Nie mogę tutaj przemilczeć, że zachowaliśmy niezatarte wspomnienia z pobytu Jego Ekszelencji Prezydenta Paetsa w Polsce.

Jestem przekonany, iż nasza wymiana poglądów będzie z góry ułatwiona przez fakt, iż idee, które znalazły wyraz w przemówieniu Waszej Ekszelencji, dają gwarancję całkowitego wzajemnego zrozumienia. Wywołają one niewątpliwie ponownie echo sympatii w opinii publicznej Polski dla państwa i narodu estońskiego.

Oparta na zasadach, o jakich wspominałem, współpraca estońsko-polska, stale wzrastająca, stwarza niewątpliwie jeden z cennych czynników stabilizacji wokoło tego morza, z którym los naszych krajów jest tak związany.

Stabilizacja ta jest zapewniona w sposób jak najbardziej trwały, bez uciekania się do sztucznych form, i w ten sposób trwa ona i rozwija się niezależnie od wszystkich koniunktur i zmiennych doktryn, jakie pojawiły się w Europie w ciągu ostatnich 20 lat.

Uważam za fakt pierworzędnej doniosłości, iż nasze oba narody zdają sobie sprawę z tego, iż jesteśmy związani szczerą przyjaźnią, iż mamy dużo wspólnych idealów i wspólnych trosk, i że wzajemnie śledzimy rozwój życia naszych obu krajów z niezmiernie żywcilowym zainteresowaniem.

Podkreślając wielkie znaczenie tych uczuć, wznoszę toast na cześć Jego Ekszelencji Prezydenta Republiki Estońskiej Pana Paetsa, za pomyślność męża narodu i państwa estońskiego, oraz za zdrowie Waszej Ekszelencji i jego czarującej małżonki.

Wiadomości bieżące.

14

Wtorek

Bazylego

Jutro: Bazylego

CZERWCA 1938

Wschód słońca 3:14
Zachód 19:58

TEATR WIELKI.

Wtorek godz. 20 „U mety”.
Środa godz. 20 „Zołnierz królowej Madagaskaru”.
Czwartek godz. 20 „Zołnierz królowej Madagaskaru”.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Wtorek godz. 20 „Jan”.
Środa godz. 20 „Jan”.
Czwartek teatr nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO, Chorążczyzna 7 „Saratoga”.
BALIYK, pl. Strzelecki „Zycie ulicy”.
CASINO, Legionów 5 „Prawda zwycięża”.
CHIMERA, Akademicka 8 „Pod żółtą flagą”.
EUROPA, Akademicka 3 „Wrzos”.
KOPERNIK, Kopernika 9 „Pensjonarka”.
MARYSIENKA, pl. Smolki 5 „Bez rozkazu” i „Pod cudzym nazwiskiem”.
METRO, Łyczakowska 7 „Mały czarodziej”.
MUZA, 3-go Maja 11 „Zaczęło się w po-
ciągu”.
PALACE, Legionów 1 „Maskarada”.
PAX, Franciszkańska 1a „Straszny dwór”.
RAJ, pl. Mariacki 7 „Plomienne serca”.
RIALTO, pl. Akademicki 5 „Dwoje z
tłumu”.
ROXY, Kętrzyńskiego 56 „Moja panna
mama”.
STYLOWY, Szaszkiewicza 5 „Ślepy za-
ulek” i rewia.
SWIT, Gródecka 2b „Więzień wyspy dia-
belskiej”.
TON, pasaż Mikolascha „W cztery oczy”.
UCIECHA, pasaż Mikolascha „Królowa
dżungli” i rewia.

— Ostatnie popularne przedstawienie „U mety” w Teatrze Wielkim dziś w doskonałej premierowej obsadzie głównych ról: Ankwiczy-Szyjowska, Bielicka, Zbierowska, Machalski, Madaliński, Szyndler, oraz w charakterystycznych epizodach: Chanicka, Draczeńska, Feldmanówna Kruszelńska, Pitolajówna, Kępka-Bajerski, Leliwa, Mierzejewski, Ratschka, Staszewski, Szalawski, Szletyński, Wilczkowski, Zintel. — Celem spopularyzowania wybitnego dzieła wśród licznych wycieczek przybywających do Lwowa na Krajową Wystawę Lotniczą, ceny tylko zł. 1 i 2 na wszystkie miejsca w parterze, łóżach i balkonach, sprzedawane w kasach teatralnych w kolejności zgłaszających się nabywców. Wskazaniem jest wcześniejsze nabycie biletów w kasach przedsprzedaży.

— „Jan” w Teatrze Rozmaitości dziś i jutro wiecz. w obsadzie: Barwińska, Zmławska, Guttner, Kalinowski, Wojtecki (rola tytułowa), Kipeniówna, Nieprzewski, Przystawski, w reż. J. Szyndlera. Abon. 25.

— „Zołnierz królowej Madagaskaru” po cenach niższych jutro i w świąteczny czwartek wieczorem. Abonament 24.

— Wznowienie „Króla włóczęgów” po cenach niższych w piątek bieżącego tygodnia w premj. inscenizacji J. Warneckiego, w sprawie M. Różańskiego, pod muzycznym kierown. J. Munda w pierwszorzędnej aktorskiej obsadzie.

— „Pan Jowialski” — po cenach popularnych zł. 1 za bilet w najbliższą sobotę, w Teatrze W. popołudniu na wszystkie miejsca w parterze, łóżach i balkonach, bez dopłaty za garderobę. Wcześniejszy nabycie, ca otrzymać najbliższe miejsce.

KOMUNIKATY.

— Sekcja Mechaników Polskiego Towarzystwa Politechnicznego i Stowarzyszenie Inżynierów Mechaników Polskich Oddz. we Lwowie zawiadamiają, że 15 bm. o 18.30 w sali PTP., ul. Zimorowicza 9 odbędzie się odzysk inż. W. Rosnera pt.: „Obecny stan techniki ulepszenia wody”. — Goście mile widziani.

— Wojewódzki Oddział I-go Ogólnopolskiego Kongresu Dziecka we Lwowie organizuje dla dzieci wielkie widowisko taneczne pt. „Złota kula”, które odbędzie się dnia 19-go bm. o godz. 12.tej w południe w sali Teatru Wielkiego.

KRONIKA MIEJSKA.

Włamanie do biura. Wczoraj dokonano włamania do biura spółdzielni Robót Inżynierskich przy ul. Ujejskiego 6, skąd skradziono maszynę do pisania marki „Underwood” z czcionkami ukraińskimi i polską maszynę do pisania „Remington” łącznej wartości 750 zł.

Ze sali szpitalnej. W ciągu dnia wczorajszego przywieziono do szpitala powszechnego Annę Hawłacz ze Sokolnik z złamanym żebrzem, powstałym wskutek potrącenia przez furmankę, Wasyła Kuryłasa z Ostrowia ze złamaną czaszką oraz Marię Bekierską ze Zboisk Nowych, u której stwierdzono przebicie nożem przez nieznanego sprawcę.

Ucieczka ze schroniska dla nieletnich chłopców. Policji doniesiono, że wczoraj ze schroniska dla nieletnich chłopców przy ul. Witolda na Zamanstynie zbiegli 15-letni Michał Kafłowski, 12-letni Antoni Barań, czuk 12-letni Stanisław Hnatiuk.

Poświęcenie osiedla profesorskiego.

Z wielką uroczystością obchodzono w niedzielę w mieście naszym dzień współdzielczości. Po nabożeństwach, akademii w Teatrze Rozmaitości, urządzonych pod egidą Spółdzielni kolejarzy — Tow. kredytowe i budowlane urzędników i nauczycieli szkół średnich i wyższych święciło dzieło swej wieloletniej zabiegliwości i trudu wielkiego „osiedla profesorskie”. Na wydmach piaskowych pozostałych po dawnym pięknym „lasku cesarskim” a wykupionych już z rąk ruskich, grono ludzi pełnych przedsiębiorczości i zapału świętego stworzyło „kolonię profesorską”, małe miasteczko z przeszło 80 kamienicami i domkami zbudowanymi ze smakiem wśród ogródków kwiatowych i klombów. Dzięki zrozumieniu znaczenia tego osiedla przez Zarząd miejski i jego przedsiębiorstwa domy osiedla wyposażone są wszystkimi nowoczesnymi urządzeniami. Położone na wzgórzu w najzdrowszej okolicy miasta, opodal pięknej świątyni Matki Boskiej Ostrobramskiej i dworca Łyczakowskiego z widokiem na obszerny horyzont Zniesienia, Krzywczyc, hen aż po Dublany i Podhorce — osiedle to ma wielką przyszłość rozwojową.

Więc nie dziw, że w święcie tym zasłużonej Spółdzielni profesorskiej wzięły udział tysięczne tłumy publiczności.

Po nabożeństwie w kościele Matki Boskiej Ostrobramskiej, odprawionem przez ks. prof. dr. Guzika, liczny zastęp gości zgromadził się na polanie osiedla u stóp ołtarza — aby wziąć udział w akcie poświęcenia.

W zastępstwie p. Wojewody przybył naczelnik dr. Laniewski, dalej prez. miasta dr. Ostrowski z gronem ławników i radnych, ppłk. Langner w zastępstwie dowódcy O. K., wicestarosta dr. Dembowski, dyr. dr. Greger, wiceprez. Ojak, delegat Kuratorium Okręgu szk., dr. Świągost, Nowakowski, Chrystowski, oraz delegaci innych spółdzielni i w. in.

Po odśpiewaniu przez chór „Bard” „Gaude Mater Polonia”, ks. kan. Dubiel dokonał aktu poświęcenia, poczem w gorących słowach złożył życzenia inicjatorom i twórcom osiedla i jego mieszkańcom. Po tym przemówieniu orkiestra kolejowa odegrała hymn „Boże coś Polskę”.

Następnie p. Bemnowicz, prezes Rady nadzorczej Spółdzielni, witając gości, skreślił wysiłki Tow. Kredytowe go i budowlanego urzędników i T. N. S. W., które z małymi środkami materialnymi stworzyło dzieło 3 mil. wartości. Złożywszy podziękę wszystkim, którzy swą pracą i zabiegliwością przyczynili się do budowy — zwrócił się z gorącą prośbą do włodarza miasta prez. Ostrowskiego, by osiedle to przyjął pod opiekę Zarządu miasta.

Po odśpiewaniu przez chór Hymnu spółdzielczego, zabrał głos prez. dr. Ostrowski.

Jako przedstawiciel miasta — mówił

prezydent — pragnę dać wyraz mojej wielkiej radości z dzieła, które Państwo stworzyliście, a które dzisiaj poświęcone zostało.

Wyniki waszej pracy, które oglądamy ze szczerym podziwem, wartości społeczne i gospodarcze, które waszą energią wyczarowaliście na tym pięknym, słonecznym wzgórzu Lwowa — to jest naprawdę wielkie dzieło. Tych kilkadziesiąt tysięcy metrów kwadratu wych osiedla, wzorowo zabudowanego, wyposażonego we wszystkie urządzenia komfortu i higieny, o wspaniałej sieci drogowej długości ponad półtora km. — stanowi osiągnięcie na dużą miarę, tymbardziej imponujące, że wywalczone w okresie szczególnie trudnych warunków gospodarczych.

Skreśliwszy znaczenie spółdzielczości a zwłaszcza na trudnym polu mieszkaniowym i zasługi Tow. w ciągu lat 30-tu około rozbudowy ul. Wyspiańskiego, Tarnowskiego, Krasieńskiego a obecnie na górnym Łyczakowie, prez. dr. Ostrowski podniósł, że praca Towarzystwa, pod wielu względami pionierska, nie tylko dopomogła licznym rodzinom do uzyskania własnego dachu nad głową, czem zasłużyła się około rozwoju miasta, ale też samemu miastu jako podmiotowi praw majątkowych, przysposzyła majątku i dostarczyła cennych wartości pod postacią dobrych ulic, czy innych urządzeń powszechnego użytku.

Jako gospodarz miasta, uważam za swój miły obowiązek złożyć wszystkim realizatorom dzieła, dziś poświęconego, na ręce czcigodnego i tak zasłużonego prezesa Rady Nadzorczej Towarzystwa p. Profesora Bemnowicza, wyrazy gorącego podziękowania za stworzenie wielkich realnych wartości, których przysporzyliście Państwo, naszemu miastu

Przyjmując szaczątny obowiązek pieczy, jaki włożył na mnie mój czcigodny przedmówca, imieniem miasta Lwowa biorę we władanie urządzenie publicznego użytku tego osiedla jako integralną od dzisiaj część urzędzeń Lwowa i zapewniam Szanownych Państwa, że pomyślność i dalszy rozwój tego osiedla, będzie mi głęboko leżał na sercu.

Po odegraniu przez orkiestrę kilku utworów, goście zwiedzili piękne osiedle, podziwiając pracę jego twórców.

Następnie Rada nadzorcza podejmowała gości śniadaniem w salonach hotelu George'a. Wśród miłego, serdecznego nastroju wygłoszono długi szereg głęboko ujętych przemówień. Przedmiotem serdecznej owacji była osoba prez. Ostrowskiego a dalej twórców osiedla, prezesa Bemnowicza, r. inż. Biernackiego, prof. Golczewskiego, inż. Wróbla, inż. Kocura, inż. Karasińskiego, inż. Knausa i innych, którzy przyczynili się do tego dzieła.

Przebieg uroczystości pozostanie dłużej w serdecznej pamięci uczestników.

Manifestacyjny pogrzeb ś. p. inż. Franciszka Szczygła nacz. Wydz. Urzędu Wojew.

Wczoraj odbył się manifestacyjny pogrzeb naczelnika Wydziału w Urzędzie wojewódzkim we Lwowie inż. Franciszka Szczygła. Kondukt prowadziła orkiestra miejska, za którą niesiono ponad 50 wieńców. Karawan poprzedzało duchowieństwo z ks. prof. Szydelskim na czele. Za trumną postępowała rodzina, Pan Wojewoda lwowski Alfred Biłyk, wicewoj. Chmielewski, delegacja Min. Komunikacji z naczelnikiem wydziału inż. Jerzym Budzyńskim na czele, prezydent miasta dr. St. Ostrowski, starosta grodzki Pożembalski, naczelnicy wydziałów i kierownicy oddziałów oraz urzędnicy Urzędu Wojew., wreszcie delegaci innych Urzędów wojew. a w szczególności lubelskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego. Towarzystwo Politechniczne reprezentował prof. dr. Nadolski, zaś Związek Inżynierów budownictwa panstwowego prezesa inż. Liberata Krasucki. Kondukt zamykała delegacja Ligi drogowej i delegacje szeregu innych Towarzystw w których ś. p. inż. Szczygła pracował.

Na cmentarzu Łyczakowskim po modłach duchowieństwa nad otwartą mogiłą przemówił ks. dr. prof. Szydelski, podnosząc wielkie zalety ducha swego b. ucznia. Następnie przepiękne przemówienie wygłosił p. Wojewoda lwowski Biłyk, żegnając swego najbliższego pracownika imieniem Rządu, zaś pozostałym dzieciom wyraził słowa pociechy i wyrazy współczucia, wzywając ich zarazem, ażeby wstąpiły w ślady swego szlachetnego Ojca. Z kolei im Depart. dróg kołowych Min. komunikacji przemówił nacz. Wydz. inż. Budzyński, żegnając Zmarłego imieniem tegoż Depart. i służby drogowej. W końcu im. najbliższych kolegów i przyjaciół ś. p. Zmarłego przemówił inż. nacz. Br. Welczek, podnosząc zalety ś. p. Zmarłego, jako przełożonego i kolegi, który własną pełną poświęcenia pracą sumiennością i skrupulatnością dawał przykład podwładnym, zaś wysoką kulturą, subtelnością i osobistym sugestyjnym wpływem sprawiał, że żaden Jego współpracownik nie mógł by nie wykonać Jego polecenia lub prośby. Po przemówieniach zgromadzeni wierni pożegnali inż. Szczygła modlitwą i wkrótce świeżą mogiłę przykrył stos wieńców.

AUDIENCJA U P. PREMIERA.

Warszawa, 14. 6. (PAT) Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął dziś posła na Sejm Snopczyńskiego wraz z dyrektorem Związku Izby Rzemieśniczych płk. Sikorskim.

Warszawa, 14. 6. (PAT) Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął w dniu dzisiejszym prezesa Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża senatora gen. Osińskiego.

Program radiowy.

Środa, 15 czerwca.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11: Audycja dla poborowych. 11.15: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Audycja południowa. 14: Gazetka inf. w jęz. ukr. 14.10: Płyry. 14.35: „Pieśni polskie”. 15: Gielda. 15.15: Audycja dla dzieci. 15.45: Wiad. gosp. 16: Koncert. 16.45: Od czyt. 17: Wiad. bież. 17.10: „Kartki z podróży”. 18: Pogadanka. 18.10: Audycja sportowa. 18.22: Recital fortepianowy. 18.47: Recytacja prozy. 19: Pieśni polskich kompozytorów. 19.20: Pogadanka. 19.30: Recital fortepianowy. 19.50: Pogadanka rolnicza. 20: Koncert symfoniczny. 22.05: Trans. międzyn. meczu bokserskiego Polska—Francja. 22.50: Wiad. sport.

Gielda z dnia 14 czerwca.

WARSZAWA — GIELDA PIENIEŻNA.
Dewizy: Belgia 90.20, Berlin 213.07, Amsterdam 294.40, Kopenhaga 117.80, Londyn 26.38, N. Jork czek 530 5/8, kabeł 530 7/8, Oslo 132.55, Paryż 14.79, Praga 18.47, Sztokholm 136.05, Zurych 121.70, Mediolan 28.05. Papiery państwowe: 4 i pół wewn. 64.88, 3 inwest. 1 em. 79.50, 2 em. 80.75, 5 konwers. 70.25, 4 premj. dolarowa 4213, 4 konsolidac. 67.00. Akcje: Bank Polski 120.00, Węgiel 26.50, Lilpop 73.75, Starachowice 34.75, Zyrardów 47.50.

LWÓW — GIELDA ZBOZOWA.

Pszenica obrót 517 ton, żyto 385, jęczmień 130, owies 70. Obrót ogólny 1984 ton.

Najprzyjemniejszy urlop.

— Ładnie się zapowiadają tegoroczne urlopy, nieprawdaż, panowie?

Z tym pytaniem zwrócił się p. Karol, przysiadając się do reszty towarzystwa, zgromadzonego na tarasie modnej warszawskiej kawiarni.

— A, Karol, siadajże z nami!... Kelner, jeszcze pół czarnej! — Opowiadajże, czeleku, co masz zamiar zrobić z urlopem, bo my się tu już od godziny główimy nad tą aktualną kwestią.

— Jaby tam wiedział, gdzie jechać! — odparł Karol — naprzykład...

— na święto kwiatów do Japonii — wtrącił jeden ze słuchaczy.

— albo na połowanie na lwy do Indyj! — obejrzał piramidy w Egipcie i popływał trochę w szarym Nilu, bo mnie się już znudziły nadwiślańskie plaże...

— Ja chcę na Hawaje! Palmy, piękne kobiety, gitary...

Projekty posypały się jak z rękawa: do Londynu — podziwiać piękne miasto, zobaczyć „londyńskie mgły”, British Museum, do Paryża — poznać „mocne życie Montmartru”

na Capri, do Rzymu, na plażę nadadriatyckie, do Grecji, na fiordy Norwegii...

— No, a Ty, Stachu, dokąd się wybierasz? — towarzystwo zwróciło się do milczącego dotąd towarzysza.

— Opowiem panom pewną historię — odpowiedział zapytany:

— Rok temu mniej więcej, tutaj, w tym samym miejscu siedziałem z kilkoma kolegami. Rozmawialiśmy też o nadchodzących urlopach. Naturalnie, tak jak i teraz, najważniejszym zagadnieniem było: skąd wziąć pieniądze? Stach Warewski, znając go wszyscy, zaproponował: „Nie mamy za dużo pieniędzy panowie, zagrajmy więc na loterii!” Projekt był niezły, tylko nie wszyscy dali się przekonać. W końcu zdecydowaliśmy się tylko my dwaj.

I wyobraźcie sobie, w drodze do kolektury — ja rozmyśliłem się. On kupił dwie „ćwiartki”. No — i powiedzcie — chłopie ma teraz zmartwienia, skąd wziąć pieniądze na urlop. Na jego numer padła akurat jedna z wielkich wygranych. Był wściekły tam, gdzie w tym momencie się wybrać. Dziś otrzymałem od niego kartkę. Patrząc i czytając: — „Ofierze własnego niezdecydowania — serdeczne pozdrowienia ze słonecznej Rivierii!”

Stawiam wniosek, panowie: kupujemy wszyscy dzisiaj los! Są takie wielkie szanse wygrania wobec nowego podziału losów na pięć części, zamiast dawnych czterech, że właściwie nic nie ryzykujemy!...

— Zgodziłem się, panowie.

Rozmowie młodych ludzi przysłuchiwał się niechętny przy sąsiednim stoliku starszy pan.

— Kelner, płacić! Muszę i ja pośpieszyć się z kupnem losu, bo wobec takiego powodzenia może dla mnie zabraknąć losów. A ja też chcę wygrać!...

Daladier zapowiada komunistom kontrakcję.

Paryż, 14. 6. (PAT) We wtorek rano odbędzie się posiedzenie rady ministrów pod przewodnictwem prezydenta Lebruna, na którym zostanie ostatecznie zatwierdzona trzecia i ostatnia seria dekretów gospodarczych rządu Daladier. Jak wiadomo, seria ta została ustalona już na sobotnim posiedzeniu rady gabinetowej.

Według informacji z kół politycznych, rada ministrów zajmie się również prawdopodobnie dalszymi konsekwencjami żądań urzędników państwowych, którzy wobec oświadczenia premiera Daladier, że rząd nie może w tej chwili zgodzić się na podwyżkę pensji, zamierzają przystąpić do zorganizowania szeregu manifestacji politycznych na terenie całej Francji.

Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie komisji wykonawczej związków i organizacji urzędniczych. Charakterystyczne jest, że partia komunistyczna uważała za właściwe wystosować na posiedzenie władz naczelnych organizacji urzędniczych list, w którym oświadcza, że była jedynym stronnictwem, które do ostatniej chwili podtrzymywało na terenie komisji finansowej żądania urzędnicze, wyraźnie zachęcając urzędników do energicznej akcji protestacyjnej.

Tego rodzaju metody komunistyczne nie budzą zdziwienia w kółach rządowych jakkolwiek oficjalnie partia komunistyczna wchodzi w skład „frontu ludowego“ i formalnie rzecz biorąc popiera na terenie parlamentu obecny gabinet. Jednakże zgodnie z dotychczasową swą taktyką, którą komuniści stosowali wobec wszystkich kolejnych

rządów „frontu ludowego“ i teraz starają się oni utrudnić sytuację rządu na odcinku społecznym.

W kółach parlamentarnych oczekują, że jeśli komuniści stosować będą dalej tego rodzaju dwulicową grę, to spotkają się z energiczną kontrakcją ze strony premiera Daladier. W łonie rządu rozważana była sprawa jednoczesnego udaremnienia akcji komunistycznej na terenie urzędniczym. Rada ministrów gotowa była już wówczas w razie zamiaru komunistów wydania rządowi rozgrywki na terenie urzędniczym do przecięcia wszelkich kontaktów między rządem Daladier a parlamentarnym klubem komunistycznym.

Zwycięstwo Henleina w wyborach czeskich.

Praga, 14. 6. (PAT) Czechosłowacka Agencja Prasowa podaje, że w dn 12 czerwca odbył się trzeci i ostatni etap wyborów gminnych w Czechosłowacji w 3.829 gminach, w tym w 2.560 o większości czechosłowackiej, w 891 niemieckich, 5 polskich i 373 węgierskich. Wybory miały przebieg normalny i spokój nie został nikąd zakłócony. Wobec tego, że w 4.398 gminach wystawiono tylko jedną listę, wybory w nich nie odbyły się.

Partie czechosłowackie koalicji rządowej wzmocniły swe stanowisko, w szczególności partia republikańsko-agnarna premiera Hodży, a w miastach b. stronnictwo prezydenta Benesa, tj. czechosłowacka partia narodowo-socjalistyczna. Partia Henleina pochłonęła wszystkie głosy dawnych partyj akty-

Komisje sejmowe przystępują do pracy.

Warszawa, 14. 6. (PAT.) Jutro rozpoczynają swe prace komisje sejmowe. O godz. 10-ej zbierze się sejmowa komisja budżetowa, która rozpatrzy rządowe projekty ustaw: o dodatkowych kredytach na 1938/39 r. (referent poseł Sobczyk), o zmianie ustawy z dn. 25 marca 1938 r., o finansowaniu niektórych inwestycji z funduszu państwowych w okresie do 31 marca 1939 r. (sprawozdawca poseł Sikorski), o zmianie ustawy o Funduszu Pracy (referent poseł Holyński), o 4 i pół proc. bonach Skarbu Państwa w dolarach Stanów Zjedn. Ameryki, i wreszcie o konwersji obligacji 6 proc. pożyczki dolarowej wypuszczonej 1 kwietnia 1920 r (sprawozdawca poseł Hutten-Czap-

ski). We środę 15 bm. obradować będzie komisja spraw zagranicznych Sejmowi nad szeregiem rządowych projektów ustaw w sprawie ratyfikacji umów i konwencji międzynarodowych. Rządowy projekt ustawy o wyborze radnych gromadzkich, gminnych i powiatowych będzie przedmiotem obrad komisji administracyjno-samorządowej na posiedzeniu w dniu 17 bm. Projekt ten referuje poseł Krzeczunowicz. Teżego dnia obradować będzie specjalna komisja do spraw aprowizacji. Porządek dzienny obejmuje debatę nad następującymi rządowymi projektami ustaw o zmianie dekretu Prezydenta R. P. o regulowaniu gospodarki cukrowej i buraczanej (referent poseł Łubieński), o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (referent poseł Snopczyński), o zmianie rozporządzenia Prezydenta R. P. w sprawie regulowania obrotu zwierzętami gospodarskimi i drobiem oraz obrotu hurtowego mięsem (referent poseł Dębicki), a na 20 bm. zwołane zostało posiedzenie komisji zdrowia publicznej i opieki społecznej. Na posiedzeniu tym ks poseł Lubelski referuje rządowy projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta R. P. o wykonywaniu praktyki lekarskiej. W tymże dniu odbędzie się posiedzenie sejmowej komisji pracy, która obradować będzie nad rządowym projektem ustawy o poprawie finansów ubezpieczalni krajowej w Poznaniu (refer. poseł Michalski).

Plenarnego posiedzenia Sejmu spodziewać się należy w przyszłym tygodniu.

NOWY SUKCES WOJSK POWSTANCZYCH.

Bilbao, 14. 6. (PAT.) W czasie przeprowadzania w ostatnich dniach ofensyw zdobyły wojska powstańcze na froncie Castellon przeszło 2 tysiące m. kw. terenu, zajmując 25 miejscowości, oraz biorąc do niewoli przeszło 5 tysięcy żołnierzy. Zestrzelono również 21 nieprzyjacielskich samolotów oraz zdobyto zapasy materiału wojennego.

Oropesa, 14. 6. (PAT.) Agencja Havasa donosi: Wojska powstańcze otoczyły Castellon od zachodu i południa. Oddziały powstańcze działające na północy dotarły forsownym marszem wzdłuż wybrzeża morskiego do portu Elgrao, położonego w bezpośrednim sąsiedztwie Castellon.

KRAJOWA WYSTAWA LOTNICZA W LWOWIE (29. V. — 29. VI.) NAJBARDZIEJ ATRAKCYJNA IMPREZA W KRAJU.

B. W. LEWICKI.

„Nie znasz prawd żywych“.

Nawet poza odruchem części publiczności naszych dni, odmienną przez wszystkie przypadki pojęcie sztuki narodowej, zdaje się, że przysłała na historię kina pora określenia się terytorialnego, plemiennego czy kto wie jeszcze jak to określić. Gdy docho- dzi się pojęcia narodowego teatru, narodowej literatury, nawet narodowej muzyki, trudno nie dołączyć tu jeszcze myśli o narodowym filmie. Nie nacjonalistycznym oczywiście, ale odzwierciedlającym w swej budowie cechy polskości, francuskości, amerykańskości, czy też innej przynależności. I tu sprawa się komplikuje, choć pozornie wydaje się bardzo łatwa.

Bardzo łatwa, bo każdy z widzów kinowych w swej klasyfikacji posługuje się różnicami takimi: „a, to typowy film amerykański“, albo: „taki typowy francuski“, albo „typowy austriacki“. Wydaje się pozornie, że przynależność narodowa filmu jest taka oczywista, że nie podlega nawet dyskusji. Wyczuwa się ją doskonale, trudno tylko zdecydować się, na czym polega. I to jest właśnie początek kłopotu.

W literaturze, malarstwie, muzyce o narodowości dzieła decyduje jego twórca I ta zasada jednak nie pozostała bez wyjątków i to dosyć znacznej miary. Co np. wpływało na to, że Polak, Conrad-Korzeniowski, był wzorowym pisarzem angielskim? Po krótkim namyśle zadecydujemy, że rozstrzyga duchowo ojczyzna twórcy. Inaczej mówiąc: to decyduje, czym się twórca czuje, nie to zaś co ma wypisane w metryce. Dobrze! Niech będzie! Dojdźmy więc do tego, co stanowi duchową ojczyznę twórców kina. Tego kina, w którym współczynniki tworzenia: pomysły, dobór środków wyrazowych, wykonawcy, sam realizator wreszcie dobierani są mechanicznie, nieledwie z wszystkich stron, bez uwagi na jakiegokolwiek nastroje i względy jedności artystycznej. Kto więc decyduje o duchowej ojczyźnie utworu kinowego? Może realizator? Może miejsce powstania? A może treść kinowa? Przyda się w tym momencie rzut oka na kilka filmów, któreśmy ostatnio oglądali we Lwowie. Naprzykład: bulwarowa francuska far- sa „8-ma żona Sinobrodego“ w inter-

wistów niemieckich, a nadto zanotowała wzrost głosów w porównaniu z ostatnimi wyborami w r. 1929.

Znamieną cechą obecnych wyborów jest zupełna klęska małych grup politycznych.

Berlin, 14. 6. (PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Pragi: Według tymczasowych wyników trzeciego etapu wyborów gminnych w Czechosłowacji w dniu 12 czerwca oddano łącznie głosów niemieckich 824.282, w tym na partię niemiecko-sudecką 749.820 czyli 90,9 procent.

Wszystkie trzy etapy wyborów gminnych 22 maja, 29 maja i 12 czerwca dały partii niemiecko-sudeckiej łącznie 91,44 proc. wszystkich głosów niemieckich.

Unifikacja związków akademickich młodzieży niemieckiej w Czechosłowacji.

Praga, 14. 6. (PAT) Wczoraj odbyło się w Cheb uroczyste zebranie wszystkich niemieckich stowarzyszeń akademickich, jak korporacje, związki śpiewacze, gimnastyczne i t. p., na którym nastąpiło połączenie wszystkich wymienionych stowarzyszeń w jeden sudecko-niemiecki związek akademicki z siedzibą w Pradze. Po złożeniu na ręce zastępcy Henleina posła Franka

ślubowania, związek został wcielony do stronnictwa sudecko-niemieckiego. Wszystkie dotychczasowe stowarzyszenia akademików niemieckich w Czechosłowacji zostały rozwiązane. Jednocześnie zostały skasowane wszystkie tak charakterystyczne dla akademików niemieckich atrybuty, jak dekle, wstęgi i t. d.

Relikwie św. Andrzeja Boboli w drodze do Poznania.

Kraków, 14. 6. (PAT) Po całonocnej pielgrzymce tłumów wiernych do relikwii św. Andrzeja Boboli w kościele Najsw. Serca Jezusowego przy ul. Kopernika, o godz. 6-ej rano odprawiona została uroczysta prymaria, po czym o godz. 8-ej w asystencji księży biskupów i liczego duchowieństwa Mszę

św. odprawił ks. metropolita krakowski Sapieha.

O godz. 10.04 wojsko i oddziały honorowe organizacji sprezentowały broń, pochyliły się sztandary i przy dźwiękach Hymnu Narodowego wolno ruszył pociąg z relikwiami św. Andrzeja, udając się poprzez Katowice do Poznania.

ZJAZD T. S. L. W KRAKOWIE.

Kraków, 14. 6. (PAT.) W dniach 11 i 12 bm. w Krakowie po nabożeństwie w kościele św. Anny rozpoczął obrady w sali Starego Teatru nadzwyczajny walny Zjazd Towarzystwa Szkoły Ludowej.

AMBASADOR R. P. DŁUGOSZOWSKI NA TURNIEJU KAWALERYJSKIM.

Rzym, 14. 6. (PAT) Na zaproszenie miejscowego prefekta i organizacji Dopo Lavoro (włoska organizacja czasów) ambasador R.P. przy Kwirynale Wieniawa-Długoszowski udał się wczoraj do Arezzo, gdzie odbywał się turniej kawaleryjski, którego tradycja sięga średniowiecza.

Na turnieju obecny był następca tronu ks. Humbert Piemontu z małżonką. Ambasador wraz z małżonką i córką został przedstawiony parze księżęcej, która zaprosiła ambasadora i jego rodzinę do łoża królewskiej.

pretacji zamerykanizowanego Niemca Lubitscha zmieniła całkowicie swój europejski charakter. Czy dlatego tylko, że akcję jej przeniesiono do Nowego Jorku? Chyba. Czy w sfilmowanej komedii Molnara: „Dama na dwa tygodnie“ Amerykanka Joan Crawford dobrze odtworzyła postać dziewczyny z knajpy triesteńskiej? Czy wyświetlany obecnie w Koperniku film Rene Claira przypomina jego twórczość parryską? I jeśli sięgniemy do polskich przykładów, znowu pytanie: co polskiego wniósł do historii kina najwybitniejszy polski twórca kinowy Ryszard Bolesławski? Nic, poza trudnym do wymówienia dla cudzoziemców, dźwiękiem swego nazwiska.

Wyczuwamy naskórkowo narodowość każdego filmu, tak się nam przynajmniej wydaje. Dłaczego więc tak trudny jest do określenia punkt ośrodkowy tej narodowości. Ani Polak realizator, ani scenariusz o polskim temacie nie wprowadzą charakteru polskości do kina. Może więc potrzeba, by film — jako wytwór zbiorowej pracy — tworzył się tylko w swojej ojczyźnie? Tu znowu odpowiedni przykład zbije nas z tropu. Polski film nie zdołał wogóle dotąd stworzyć polskiego styl-

lu czy nastroju. Nie potrzeba przypominać nawet tej hohsztaplerskiej ojczyzny dancigów, hrabiowskich romansów i czkawki pijackiej, którą prezentuje każdy nieledwie — ile ich jest — film polski. Takiej Polski, jaką pokazują filmowcy, nie ma wogóle na świecie. I oto w tejsze Polsce, która swemu filmowi żadnej atmosfery stworzyć nie umiała, powstaje cała seria filmów żydowskich ludowych, prostych, o charakterze religijno-moralizatorskim, filmów, które pokazują biedotę żydowską taką, jaką jest naprawdę. Realizatorami niektórych z tych filmów są Polacy. Skąd więc bierze się w tworzonych w Polsce żydowskich dźwiękowcach ten element prawdy rzetelności i prostoty, skoro tworzą je innoplemienni ludzie?

Tak. Sprawa określenia narodowości filmu nie da się zbyt prosto ustalić, załatwić. Idzie głębiej, niż spodziewamy się nawet. Wybiega w przyszłość dziejów kina, wyprzedza wielkie nasze oczekiwania. Historia kina bowiem zdaje się w naszych czasach przeżywać kataklizm przejścia z epoki formy w epokę treści. Nic nam jednakże nie wróży, — jakie będzie oblicze nowej epoki. (Dok. nast.)

Rzemiosło polskie odniosło sukces na wystawie w Berlinie.

Berlin, 14. 6. (PAT) Polska odniosła na Międzynarodowej Wystawie Rzemieślniczej w Berlinie duży sukces, zajmując II-gie miejsce za gospodarzami. Polska otrzymała bowiem 4 nagrody honorowe oraz 32 medale. Węgry otrzymały wprawdzie 7 nagród honorowych, ale 3 z nich mogły być otrzymane tylko przez rzemieślników węgierskich, nie mogą więc być traktowane jako wywalczone w konkurencji międzynarodowej. Jedną nagrodę honorową otrzymała Polska za całokształt udziału w wystawie oraz za wzorową organizację pawilonu.

Nagroda włoskiego ministerstwa korporacji przypadła Stefanowi Szupa-

skiemu z Warszawy za artystycznie zdobione wyroby z metalu. Węgierską nagrodę honorową otrzymała znana firma warszawska Lucjan Leszczyński za obuwie damskie. Norweska nagroda honorowa przypadła Janowi Dukaczewskiemu z Warszawy za meble in-tarsjowane.

Z 32 medali jeden przypadł cukierni europejskiej w Warszawie za ciesząc się niezwykłym powodzeniem wśród publiczności berlińskiej wyroby cukiernicze. 6 medali zapewnione ma Polska w dziale mody. Ostateczne wyniki tego działu ogłoszone zostaną w dniach najbliższych.

Kronika kulturalna.

Znakomity uczony francuski w Krakowie. W Krakowie bawił jako gość Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz krakowskiego oddziału Polskiego Towarzystwa matematycznego znakomity uczony francuski, matematyk o światowej sławie prof. dr. Henri Lebesgue, członek paryskiej Akademii nauk, prof. College de France, członek szeregu towarzystw naukowych i zagranicznych.

Francuskie nagrody literackie dla pisarzy cudzoziemców. Francuski Komisariat Generalny Turystyki w porozumieniu z Urzędem Propagandy Turystycznej, postanowił wyznaczyć ponownie na rok 1938 dwie międzynarodowe nagrody literackie dla pisarzy cudzoziemców. Pierwsza z tych nagród w wysokości 25.000 franków przyznana będzie cudzoziemcowi, który wyda w swoim języku i poza granicami Francji najlepszą pracę o Fran-

cji, o pięknie jej zabytków artystycznych i pięknie jej przyrody w obrębie okęgów turystycznych, uzdrowiskowych i klimatycznych. Druga nagroda w wysokości 15.000 franków przeznaczona jest dla dziennikarza cudzoziemca, który te same walory podkreśli w szeregu artykułów, pisanych w języku swego kraju i opublikowanych poza granicami Francji w dzienniku lub czasopiśmie. Data wydania prac i artykułów, przeznaczonych na konkurs, nie może być wcześniejsza niż 1 listopada 1938 r. Termin nadsyłania do dnia 1 listopada 1938, pod adresem: Komisariat Generalny Turystyki (Commissariat General de Tourisme), Paryż 27 Quai d'Orsay; zebra- nie jury konkursowego i przyznanie nagród odbędzie się w końcu bież. roku.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 669/35. Obwieszczenie o II. licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kałuszu rewiru II. Stanisław Nowak, mający kancelarię w Kałuszu, ul. Słowackiego Nr. 31 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 lipca 1938 o godz. 9.45 w Sądzie grodzkim w Kałuszu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Marii Emilii Olgi z Terleckich Nolting nieruchomości obj. whl. 4157 ks. gr. gm. kat. Kałusz, składającej się z pgr lkat. 4642, 4643, 4639/2, 4647/3 i pbud. lkat. 1286 wraz z domem i budynkami gospodarczymi w Kałuszu. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 12.525, cena zaś wywołania wynosi złotych 8.350. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości zł. 1.252 gr 50. Rekojmie należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile do datkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Kałuszu, ul. Mickiewicza Nr. 11 sala Nr. 36.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II, Kałusz, 8 czerwca 1938. 1921K

II. Km. 412/37. Obwieszczenie o II. licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kałuszu rewiru II. Stanisław Nowak, mający kancelarię w Kałuszu, ul. Słowackiego Nr. 31 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 lipca 1938 o godz. 10.15 w Sądzie grodzkim w Kałuszu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Katarzyny Kruszczyk nieruchomości, a to całej realności obj. whl. 331 gm. kat. Bereźnica szlachecka, składającej się z pgr. lk. 744/1, 1463/1, 217/1, 2178, 2673/4, 2674/1, 742/1, 572/1, 923, 1467/3, 1176/1 i 1176/3 o łącznej powierzchni 4 ha. 12 a. 74 m kw. Nieruchomość powyższa ma urzędową księgę hipoteczną przy Sądzie grodzkim w Kałuszu. Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 7.040, cena zaś wywołania wynosi złotych 4.695 groszy 33. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć

rekojmie w wysokości złotych 704. Rekojmie należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile do datkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Kałuszu, ul. Mickiewicza Nr. 11 sala Nr. 36.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II, Kałusz, 8 czerwca 1938. 1920K

Km. 191/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Sprawa egzekuc. Pelagii z Gulaków 1-o Kasperskiej 2-o Lesienieckiej w Tłustem przeciw Ignacemu Łukasiewiczowi z Tłustego pto. 630 zł. 88 gr. zpn. Komornik Sądu grodzkiego w Tłustem Antoni Paclawski, mający kancelarię w gmachu tu. Sądu w Tłustem, ul. Piłsudskiego Nr. 87 biuro Nr. 12 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 września 1938 o godz. 12-ej w Tłustem w tut. Sądzie sala Nr. 9 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Ignacego Łukasiewicza z Tłustego nieruchomości: 1/4 niewydzielonej części realności położonej w Tłustem imięcie, powiatu zaleszczyckiego, województwa tamopolskiego, oznaczonej jako pbud. lkat. 59/1 Nr. domu 44, na której pobudowany jest dom jednopiętrowy murowany z cegły palonej, kryty blachą. Pb. 59/1 grani- czy od wschodu z gościńcem, od południa ze spadkob. Leibischa Willnera recte Stern- lieba, obszaru 1 ar. 94 m kw. Gmina Tłuste miasto niema urzędowej księgi hipotecznej. Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 10.050, cena zaś wywołania wynosi złotych 7.537 groszy 50. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości złotych 1.005. Rekojmie należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile do datkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o

zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Tłustem, ul. Piłsudskiego Nr. 87 sala Nr. 9. Koszta opisu i oszacowania wynoszą 13 zł. 35 gr. Koszta licytacji wynoszą 54 zł.

Komornik Sądu Grodzkiego, Tłuste, 11 czerwca 1938. 1914K

Km. 618/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zbarażu Apolinary Herzog, mający kancelarię w Zbarażu, ulica 3-go Maja Nr. 1 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 czerwca 1938 r. o godz. 9-ej rano odbędzie się druga licytacja nieruchomości należących do p. Kazimierza Baczkowskiego, a składających się: 1 sanie rodzaj załubien, 1 sanie zwykłe, 1 wózek stary, 1 wózek na resorach stary, 1 siodło żółte, 1 dubeltówka cal. 12, 1 pojedynka cal. 16, 1 kredens duży dębowy, 1 dywan duży zielony, 1 futro wilcze skóry, 1 szafa ciemna dębowa, 2 szafy rzeźbione, 1 centryfuga, 1 aparat do masła, 1 futro duże wilcze, 1 lampa stojąca, 1 zegar szafkowy, 1 kredens mały orzechowy, rzeźnięty w szkło, 1 otomana gobelinowa, 1 dywanik gobelinowy, 2 obrazy, 1 obraz „Zabicie Przemysłu”, 1 stół orzechowy rzeźbione nogi, 1 bujak trzcinowy, 2 fotele klubowe obite struksem, 2 kanapy strukosowe i pluszowa, 2 fotele półklubowe jasny plusz, 1 lampa na postumencie metalowym, 1 lustro w ramach pluszowych, 2 lampy wiszące, 1 fotel aksamitny w kwiaty, 1 dywan ścienny jasny, 2 konie walczy gniade, 1 bryczka politurowana, 1 plug motorowy „Ford”, oszacowanych na łączną sumę 2.300 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego, Zbaraż, 9 czerwca 1938. 1913K

ROZMAITE.

Prez. 8015/38. Sąd grodzki w Dukli odnowił zaginione wskutek wypadków wojennych całe wykazy hipoteczne księgi grun- towej dla gminy katastralnej Zydranowa, oznaczone liczbami od 1 do 274, Sąd grodzki w Zmigrodzie odnowił z tej samej przyczyny wykazy hip. od L. 1 do 294 ks. gr. gm. kat. Mytarz, wreszcie Sąd grodzki w Radomyślu Wielkim odnowił z tej samej przyczyny wykazy hip. L. 131 do 134 od 136 do 139, od 141 do 145, 147, 148, 149, 151, 152, 154, 155, 161, 164, 166, 168, 170, 171, 173, 175, 182, 183, 184, od 190 do 195; 197, 201, 214, 217, 218 i 245 księgi grun- towej gminy katastralnej Ruda. — Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzi- w życie dn. 20 czerwca 1938 r. Od tego dnia nabycie, przeniesienie lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych, może nastąpić jedynie przez wpis do tychże odno- wionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyższych wykazów hipotecznych, wdraża się postępowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 r. L. 96 austr. Dz. u. p. i wzywa się: a) oso- by, które na podstawie prawa nabytego przed dn. 20 czerwca 1938 r. żądają zmiany wpisów prawa własności lub posiadania, bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez oddanie, dopisanie lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub też w inny sposób. b) osoby, które już przed dniem 20 czerwca 1938 r. nabyły na nieruchomościach powyższych wymienionymi wykazami hipotecznymi objętych, lub też na ich częściach prawa zastawu, nadzastawu, służebności, albo inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a dotąd nie zostały wpisane, ażeby do dnia 20 września 1938 r. włącznie w Sądzie grodzkim w Dukli odnośnie gm. kat. Zydranowa, w Sądzie grodzkim w Zmigrodzie odnośnie gm. kat. Mytarz i w Sądzie grodzkim w Radomyślu Wielkim odnośnie gm. kat. Ruda, w których odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć, zgłosiły swe roszczenia, inaczej bowiem roszczeń tych nie możnaby już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze, na zasadzie wpisów niezaczepionych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić się mające prawa są wi- doczne z rozstrzygnięcia sądowego, albo gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktalnego, lub przedłużenia tego terminu dla poszczegól- nych stron jest niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny Wydział II, W Krakowie, dnia 10 czerwca 1938 r. 1903

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

„GAZY ZIEMNE” Spółka Akcyjna dla Przemysłu Naftowego we Lwowie. Bilans na dzień 31 grudnia 1937 r.

Stan czynny: I. Majątek stały: Grunty zł. 1.061.785.36 (w tym kopalnie zł. 709.492.35, rafineria zł. 352.293.01). Budynki: a) fabryczne zł. 1.060.853.14 (w tym kopalnie zł. 287.982.88, rafineria zł. 772.870.26) b) gospodarcze zł. 288.170.08 (w tym kopalnie zł. 260.365.52, rafineria zł. 27.804.56). c) mieszkalne zł. 1.563.207.38 (w tym kopalnie zł. 1.495.417.62, rafineria zł. 67.789.76) Urządzenia techniczne: zł. 19.049.485.26 (w tym kopalnie zł. 15.471.898.70, rafineria zł. 3.577.586.56). Inwentarz zakładowy: a) żywy zł. 19.205.48 (w tym kopalnie zł. 18.403.76, rafineria zł. 801.72), b) martwy zł. 359.044.31 (w tym kopalnie zł. 58.286.09,

rafineria zł. 300.758.22). Prawa naftowe, licencje i koncesje zł. 2.093.319.64 (w tym kopalnie zł. 2.076.819.64, rafineria zł. 16.500.— razem zł. 25.495.070.65. II. Majątek płynny. Gotówka w kasie i bankach zł. 1.287.718.62, Papiery procentowe zł. 79.942.67, Weksle w portfelu i inkasie zł. 685.091.71. Udziały w innych przedsiębiorstwach zł. 177.640.61. Materiały: a) surowe zł. 437.366.93 (w tym kopalnie zł. 249.019.06, rafineria zł. 188.347.87), b) pomocnicze pędne i inne zł. 1.022.564.89 (w tym kopalnie zł. 806.933.39, rafineria zł. 215.631.50) razem złotych 1.459.931.82. Półfabrykaty zł. 479.687.11 (w tym kopalnie zł. 50.388.45, rafineria zł. 429.298.66), Gotowe wyroby i towary zł. 869.809.39. Dłużnicy: a) odbiorcy zł. 1.299.021.74, b) dostawcy zł. 255.950.14, c) należności w postępowaniu rewindykacyjnym zł. 39.033.60, d) różni zł. 690.611.61 razem zł. 2.284.617.09. Sumy przedrocznie (wydatki dotyczące okresu przyszłego) zł. 109.737.28, razem zł. 32.929.246.95. Sumy pozabilansowe: Kaucje zł. 310.230.—, Gwarancje zł. 1.368.000.—, Dłużnicy za kaucje zł. 132.786.45, razem zł. 1.811.016.45. Sta- bierny: I. Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł. 12.500.000.—, Kapitał zapasowy: a) saldo z roku ubiegłego zł. 3.399.161.50 b) do- pisano w roku sprawozd. zł. 43.478.84 ra- zem zł. 3.442.640.14. II. Kapitał amortyzacyjny: a) saldo z roku ubiegłego zł. 13.009.939.83, b) odpisano w roku spra- wozd. zł. 184.919.40 razem zł. 12.825.020.43, c) dopisano w roku sprawozdawczym zł. 2.029.884.42 razem zł. 14.854.904.85. III. Zo- bowiązania: Wierzyciele: a) akcepty zł. 65.217.49, b) kredytowane podatki (obrotowy i inne) zł. 156.743.21, c) dostawcy zł. 372.784.59, d) odbiorcy zł. 71.656.67, e) różni zł. 215.654.63 razem zł. 882.056.59. Niepodjęta dywidenda zł. 23.445.50. Sumy przedrocznie (wydatki dotyczące okresu ubiegłego) zł. 88.064.10. Zysk: Pozostałość zysku z roku ubiegłego zł. 34.857.07, Zysk za rok sprawozdawczy zł. 1.103.280.70 ra- zem zł. 1.138.137.77. Razem zł. 32.929.246.95. Sumy pozabilansowe: Wierzyciele za kaucje zł. 310.230.—, Wierzyciele za gwarancje zł. 1.368.000.—, Kaucje zł. 132.786.45 razem zł. 1.811.016.45. Uwaga: zobowiązania zagranic- zne zł. 28.191.30.

Rachunek strat i zysków za rok 1937.

Winien. Koszty administracji ogólnej zł. 784.661.58, Koszty fabrykacji zł. 2.448.159.— Koszty sprzedaży zł. 317.570.82, Koszty przedsiębiorstw ubocznych (folwarku, tar- taku, lasu) zł. 87.437.97, Przerobiona ropa z zakupu zł. 1.455.518.53, Przełożona ropa i najem system ropnych zł. 417.762.35, Po- datki: a) państwowe i komunalne zł. 426.978.77, b) konsumpcyjny i drogowy zł. 2.149.205.94 razem zł. 2.576.184.71, Różnice kursowe zł. 4.059.08, Nadzwyczajne straty inwentarowe zł. 123.203.03, Odpisy na dłużnikach zł. 6.953.61, Odpisy amortyza- cyjne zł. 2.029.884.42, Pozostałość zysku z r. 1936 zł. 34.857.07, Zysk za rok 1937 zł. 1.103.280.70 razem zł. 1.138.137.77. Razem zł. 11.389.512.87. Ma. Przeniesienie zysku z roku 1936 zł. 34.857.07. Przychody ze sprze- daży prod. naftowych i przedsiębiorstw ubocznych zł. 11.354.655.80 razem zł. 11.389.512.87. 1912

KOLEJ LOKALNA PRZEWORSK-- DYNÓW S. A.

Bilans majątku na dzień 31 grudnia 1937.

Stan czynny. Majątek stały. Wartość ko- lei zł. 4.814.401.80, Inwentarz użytkowy ko- lei zł. 27.105.27, Aktywa zlikwidowanego Przedsiębiorstwa Autobusowego złotych 118.182.96 zł. 4.959.690.03. Majątek płynny. Kasa i Banki zł. 45.400.79, Papiery procentowe zł. 16.867.20. Materiały Kolei zł. 136.687.67. Dłużnicy zł. 4.266.25. Rachunek Gwarancji Państwa. 1) Straty kolei a) straty po dzień 31/XII 1936 zł. 1.196.772.10, b) strata za rok 1937 zł. 34.595.39 zł. 1.231.367.49 2) Straty Przedsiębiorstwa Autobusowego a) straty po dzień 31/XII 1936 zł. 459.136.74, b) strata za rok 1937 zł. 65.665.33 zł. 501.822.07 zł. 733.189.56 zł. 6.894.101.50 Sumy pozabilansowe. Papiery kaucyjne zł. 2.786.43. Stan bierny. Kapitały własne. 1. Kapitał akcyjny zł. 2.811.600.—. 2. Kapitały rezerwowe. Zakładowy Kapitał Rezerwowy zł. 23.701.16 zł. 2.835.301.16. Kapitał amortyzacyjny a) saldo z 31/XII 1936 zł. 1.253.476.71, b) dopisano w r. 1937 zł. 13.011.19 zł. 1.266.487.90. Zobowiązania. 1. Pożyczka pierwszeństwa zł. 618.233.13, 2. Pożyczka dodatkowa zł. 190.379.10, 3. Zalicz- nienia w przewozie towarów zł. 2.027.44, 4. Różni wierzyciele zł. 11.871.55, 5. Zobo- wiązania zlikwidowanego Przedsiębiorstwa Autobusowego zł. 587.724.26 zł. 1.410.235.44 Zaliczki gwarancyjne. 1. Ministerstwo Ko- munikacji na pokrycie długu za materiały zł. 62.710.88, 2. Ministerstwo Komunikacji na pokrycie strat bilansowych zł. 1.150.082.78 3. Krajowy Fundusz Kolejowy na pokrycie strat bilansowych zł. 113.757.23 zł. 1.326.550.89. Fundusze specjalne. Fundusz na wymianę taboru zł. 55.526.07 zł. 6.894.101.50. Sumy pozabilansowe. Zobo- wiązania kaucyjne zł. 2.786.43.

Rachunek strat i zysków kolei za rok 1937.

Winien. Wydatki eksploatacyjne zł. 177.342.16. Raty oprocentowania pożyczki pierwszeństwa zł. 27.156.85. Raty oprocento- wania pożyczki dodatkowej zł. 8.363.61. Amortyzacja wartości kolei zł. 13.011.19 zł. 226.073.81. Ma. Dochody eksploatacyjne zł. 190.964.72. Odsetki z lokaty gotówki zł. 513.70. Strata za rok 1937 zł. 34.595.39 zł. 226.073.81. Rachunek strat i zysków Przed- siębiorstwa Autobusowego za rok 1937. Winien. Wydatki eksploatacyjne zł. 35.158.01. Amortyzacja autobusów zł. 24.000. Procenta od pożyczki z Krajowego Funduszu Kole- jowego zł. 25.792.13 zł. 84.950.14. Ma. Do- chody eksploatacyjne zł. 21.284.81. Strata za rok 1937 zł. 63.665.33 zł. 84.950.14. 1919